

## Tydzień 2: JESTEM dla ciebie / Dzień 9: **Łk 22, 19-20**

*Następnie wziął chleb, odmówiwszy dziękczynienie połamał go i podał mówiąc: „To jest Ciało moje, które za was będzie wydane: to czyńcie na moją pamiątkę!”. Tak samo i kielich po wieczerzy, mówiąc: „Ten kielich to Nowe Przymierze we Krwi mojej, która za was będzie wylana”.*

\* \* \*

Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, aby to Duch Święty ją prowadził i usuwał wszelkie przeszkody, oraz aby Twoje myśli, zamiary i decyzje oczyszczał i kierował ku większej chwale Boga.

Wchodząc w modlitwę przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważał (możesz go jeszcze raz przeczytać), a następnie wyobraź sobie rozważaną scenę. Wyobraź sobie, tak jak wczoraj podczas medytacji, Wieczernik. Jesteś tam. Patrzysz na Jezusa, który bierze w dłonie chleb, potem kielich z winem.

Poproś teraz Pana o owoc modlitwy. W dzisiejszej modlitwie poproś **o łaskę osobistego doświadczenia Bożej Miłości**.

**1. „Następnie wziął chleb”.** W naszej kulturze chleb jest podstawowym i codziennym pokarmem. Praktycznie nie wyobrażamy sobie życia bez niego. Brany jest do rąk przez dziecko i dorosłego, zdrowego i chorego, prostego i wykształconego, każdego. Modląc się dzisiejszym Słowem, przyjrzyj się temu, w jaki sposób Jezus bierze chleb w swoje dłonie. Jaki jest Jego wyraz twarzy, co wyrażają Jego oczy? Uczniowie nie widzieli zapewne niczego wyjątkowego w tym geście. Dopiero, kiedy Jezus dołącza do gestu słowo – coś się w nich zmienia. Zobacz jak reagują. W niektórych domach, gdy chleb przez przypadek upadnie na ziemię, podczas podnoszenia całuje się go. To wyraz szacunku i podkreślenia, że ma nadzwyczajną wartość. Gest ten wypływa również z pamięci o tym, że Jezus wybrał chleb, aby ukryć się pod jego postacią i pozostać z nami. Aby karmić nasze ciało i naszą duszę. Pomyśl przez chwilę o swoim życiu. O tym, że Jezus ukrył się także w Tobie i chce w Tobie być chlebem dla innych. Co czujesz, gdy sobie to uświadamiasz?

**2. „To jest Ciało moje”.** Jezus został z nami pod postacią chleba, aby być dostępnym dla każdego. Niezależnie od wieku, wykształcenia, statusu społecznego czy przekonań politycznych. Przyszedł do wszystkich i każdy może do Niego przyjść, aby zaczerpnąć z Niego siłę do życia. Czy wierzysz, że Ciało Chrystusa ukryte pod postacią eucharystycznego chleba naprawdę jest dla Ciebie źródłem

mocy do codziennego życia? Jak często korzystasz z tej możliwości? Czy nie stało się to dla Ciebie jakąś rutyną, nie spowszedniało? Jeśli pojawia się zewnętrzna przeszkoda i nie możesz być obecnym na Eucharystii, czy pamiętasz o duchowej komunii? Przynosi ona te same owoce jak komunie sakramentalna – potrzeba tylko Twojej dyspozycji do jej przyjęcia oraz pragnienia i wiary.

**3. „Ten kielich to Nowe Przymierze we Krwi mojej, która za was będzie wylana”.** Przymierze oznaczało porozumienie dwóch stron, zobowiązanie do przestrzegania warunków umowy. Bóg „umówił się” z człowiekiem, że będzie mu błogosławił, będzie wspomagał go swoją łaską, będzie po jego stronie w chwilach trudności, pokus i niebezpieczeństw. Człowiek zobowiązał się do tego samego. Okazało się jednak, że Naród Wybrany łamał kolejne przymierza nie będąc zdolnym do wierności Bogu. Ofiara Jezusa na Krzyżu, którą zapowiada kielich wina podany uczniom w czasie Ostatniej Wieczerzy to Nowe Przymierze. Jezus – Bóg-Człowiek zawiera przymierze z Bogiem Ojcem w imieniu nas, wszystkich ludzi. Jego krew staje się znakiem Nowego i Nieprzemijalnego Przymierza. Tego przymierza nie może złamać Twój grzech. Miłość Boga jest większa od zła. Eucharystia jest właśnie przypomnieniem zawarcia tego przymierza. Rozpoczyna się od odpuszczenia powszednich grzechów. Jest zaproszeniem do wiary, że Bóg umiłował Cię przed wiekami. Co więcej dał za Ciebie swoje życie w osobie Jezusa. I codziennie odnawia Cię swoją miłością oraz napełnia życiem na wieki. Czy starasz się uczestniczyć w niej świadomie? Czy wierzysz, że w niej Bóg naprawdę odnawia Twoje życie?

Na koniec porozmawiaj z Jezusem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Wypowiedz przed Nim swoje uczucia – radości, pokoju, bezpieczeństwa, ale również smutku, obawy, lęku. Bądź szczerzy przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy „Ojcze nasz”.